

KRÓTKA LISTA

Obudziłem się w nocy zlany zimnym potem.
Próżno szukać pomocy. Sam zostałem z kotem.
Wiem od ważnej osoby, znanej osobiście,
Że się wśród zagrożonych znalazłem na liście.

To nie żart! Nie wierzycie? Rząd zamach szykuje!
Czyha na moje życie, wciąż knuje, spiskuje.
Cóż za zbrodnicza władza! Doświadczam co rano,
Że się na mnie zasadza i czai za ścianą.

Jakaś postać ponura wyłania się z mroku,
Już wisi awantura, już czuję niepokój,
Wciąż słyszę jakieś szmery, szept w moim pokoju,
Więc muszę bez kozery być gotów do boju.

O, proszę, za kotarą ktoś znowu się chowa.
Ach, giń, przepadnij, maro! To nie są czcze słowa!
Jakiś potwór nachalny wyciąga swe łapy...
Przecież jestem normalny! Zrywam się z kanapy.

Z sąsiedniej izolatki ktoś czasem zadzwoni.
Przypadek bardzo rzadki, mój kumpel, Antoni.
On jeden mnie docenia. Dodaje otuchy.
Powtarza do znudzenia: były dwa wybuchy.

Od lat ma dziwne hobby: majstruje przy wrakach.
Spytałem co dziś robi? Szykuje się draka!
Działa na mnie jak magik, ale bądźmy szczerzy,
Kto doda mi odwagi? Kto jeszcze mi wierzy?

Choć w głowie się nie mieści, straszny ze mnie farciarz:
Sam nie wiem skąd trzydzieści mam procent poparcia.
Piję wino dość tanie, paląc jakieś zioła.
Słyszę jakieś wołanie... Jedźmy! Nikt nie woła.

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)
Druk: tygodnik PASSA nr 25 (615), 28 czerwca 2012 roku
Teraz także na facebooku.

www.spotkaniazpiosenka.org

druk:  nr 25 (615), 28 czerwca 2012 roku